

Sylvia Tyska

(Uniwersytet Warszawski,

e-mail: tyska.sylvia@gmail.com)

LATYNIZMY W JĘZYKU SPECJALISTYCZNYM ARCHITEKTURY

Współpraca i relacje gospodarcze z innymi krajami są przez ekonomistów uważane za korzystny proces przyczyniający się do rozwoju danego kraju. W języku również

zjawisko zapożyczania jest nieuniknione w kontaktach językowych, gdyż nie istnieją tzw. czyste języki naturalne, do których nie wprowadzałoby się elementów z języków obcych [Mańczak-Wohlfeld 2006, 9].

Z reguły dzieje się tak, iż

z dwu narodów pozostających ze sobą w kontakcie ten zwykle oddziałuje pod względem językowym na drugi, który stoi wyżej w rozwoju ekonomicznym i kulturalnym i może stać się wzorem do naśladowania [Rybicka 1976, 5].

Podobnie jest w językach specjalistycznych, w których „wyrazy zapożyczone w istotny sposób przyczyniają się do wzbogacania systemu terminologicznego [Lukszyn, Zmarzer 2006, 76]”. Jednym z takich języków jest język specjalistyczny architektury i budownictwa, który na przestrzeni dziejów był pod wpływem licznych języków europejskich, takich jak niemiecki, łacina, włoski, francuski, angielski itp. Spośród wyżej wymienionych chciałabym się skupić na językach klasycznych i ich roli w języku specjalistycznym architektury. Według D. Buttler

latynizmy – obok wyrazów niemieckich tworzą w języku polskim najbardziej tradycyjną i stabilną, a zarazem najliczniejszą warstwę pożyczek [Buttler 1989, 202].

Niniejszy artykuł będzie próbą odpowiedzi na pytanie, czy tezę tę można również odnieść do języka specjalistycznego architektury.

Jak wspomniano powyżej, łacina wraz z językiem niemieckim wzbogaciła polszczyznę o największą liczbę zapożyczeń. Należy jednak zauważyć, iż wpływy łacińskie rozpoczęły się później niż germańskie, gdyż te pierwsze zostały zainicjowane dzięki przyjęciu przez Polskę chrześcijaństwa, a drugie istniały jeszcze przed tym wydarzeniem. Początkowo latynizmy docierały do nas właśnie za pośrednictwem niemieckim lub czeskim. Jak zauważa Z. Klemensiewicz,

najwięcej terminów chrześcijańskich dostało się do polszczyzny na drodze: łacina – język niemiecki – język czeski [Klemensiewicz 1974, 113],

były to między innymi: *baszta, brama, kaplica, klasztor, kościół, kruchta, ołtarz, świątynia*. Jednocześnie język ten stanowił medium przenoszenia terminów greckich. Z tego względu zapożyczenia z łaciny i greki nazywane są często greko-latynizmami lub zapożyczeniami grecko-łacińskimi. Zostały one bliżej zdefiniowane przez M. Witaszek-Samborską, według której w zakres tego pojęcia wchodzi:

1. grekolatynizmy w węższym znaczeniu, tzn. leksemy znane w grece i w łacinie, przedostające się do polszczyzny głównie przez łacinę;
2. greczyzmy – leksemy, które przedostały się najprawdopodobniej bezpośrednio z języka greckiego;
3. latynizmy – leksemy nieznane językowi greckiemu, przejęte z łaciny bezpośrednio do polszczyzny [Witaszek-Samborska 1992, 34].

Pożyczki te docierały do polszczyzny w różnych okresach historycznych, wśród których trzy główne to: staro-, średnio- i nowopolski. W okresie staropolskim (X–XV w.) łacina była językiem elitarnym, znanym tylko nielicznym, głównie duchowieństwu.

Obsługiwała przede wszystkim sakralno-liturgiczną sferę komunikacji językowej, sferę urzędową (kancelaria, dyplomacja, prawo) oraz sferę sztuki słowa [Dubisz 2007, 3].

Była również obowiązkowym przedmiotem nauczaniem w średniowiecznych szkołach katedralnych, w których „nauka łaciny tożsama była z opanowaniem sztuki pisanania i czytania” [Mikołajczak 1998, 79]. W tym czasie w architekturze polskiej panowały dwa przejęte z Zachodu style, romański i gotycki, które stosowano głównie w budownictwie sakralnym, dlatego też zapożyczona terminologia pochodzi głównie z tej sfery. Były to: *aedicula / edykula* ‘kapliczka z frontonem wspartym na kolumnach albo pilastrach’, *alabaster*, *ambit* ‘wąskie przejście obiegające od tyłu prezbiterium, oddzielone od niego arkadami albo murem’, *apsyda / absyda* ‘pomieszczenie zamykające prezbiterium lub nawę’, *baptysterium*, *barbakan*, *biforium*, *dormitorium*, *fundament*, *kanal*, *kapitularz* ‘pomieszczenie w kościele lub klasztorze przeznaczone na zebrania kapituły’, *katedra*, *komnata*, *krypta*, *marmur*, *membrana*, *nawa*, *portal* ‘wspaniałe wejście do budynku, ozdobne, okryte rzeźbami’, *refektarz* ‘sala jadalna w klasztorze, seminarium duchownym’, *sygnaturka*, *tonsura*, *transept* ‘nawa poprzeczna przecinająca nawę główną kościoła zbudowanego na planie krzyża’, *tryforium* ‘ganek biegnący pod oknami, przebit w grubości muru, naw i prezbiterium, otwarty do wnętrza kościoła przezrocznymi arkadowymi’, *westybul* ‘sień wytwornie urządzone, prowadząca na schody frontowe’, *wirydarz* ‘czworoboczny dziedziniec, ogród klasztorny, otoczony zazwyczaj arkadowymi krużgankami’. Wśród powyższych

terminów można wyróżnić następujące grupy tematyczne: materiały budowlane (*marmur*), detale architektoniczne (*biforium*), elementy budynków (*apsyda*, *fundament*, *kapitularz*, *komnata*, *nawa*, *transept*, *westybul*, *wirydarz*), nazwy budynków i budowli (*barbakan*, *katedra*). Tym samym w okresie staropolskim język specjalistyczny architektury wzbogacił się o pożyczki z różnych grup tematycznych. Następnie na skutek związanej z reformacją emancypacji języków narodowych pozycja łaciny zaczęła się stopniowo zmniejszać.

W okresie średniopolskim (XVI–XVIII w.) widoczne były dwie postawy wobec łaciny. Z jednej strony za przykładem Mikołaja Reja pojawiła się tendencja do wykorzystywania języków narodowych w literaturze. Z drugiej znacznie początkowo zwiększył się społeczny zakres użytkowników języka łacińskiego, co związane było z

rozwojem szkolnictwa (...) oraz wykształconą wówczas zasadą obyczajową, że łaciną powinien władać nie tylko każdy duchowny, ale również każdy szlachetnie urodzony szlachcic [Dubisz 2007, 6].

Przyczyniło się to do rozwoju kolegów jezuickich, których

naczelnym zadaniem było kształcenie i wychowanie młodzieży, a nauka łaciny była głównym elementem edukacji [Skorupska-Raczyńska 2000, 12].

Dziedzina ta nie była jedyną, w której wiódł prym omawiany język, gdyż

to dla łaciny zastrzeżone były: życie prawa i państwa poświadczane dokumentem piśmianym, oficjalna działalność kancelarii królewskiej i książęcej, sądownictwo [Nowowiejski 2010, 14].

„W połowie XVI w. zaczęto łacinę używać w sejmie” [Siatkowska 1989, 233]. Z kolei „największe nasilenie wpływów łaciny przypada na wiek XVII” [Rybicka 1969, 205], gdy zauważalne było zjawisko tzw. makaronizowania. Wiązało się ono z „bezmyślną modą na łacinę, z którą zerwało Oświecenie” [Siatkowska 1989, 235]. W epoce tej „łacina zaczęła przejmować na siebie rolę języka nauki i podstawy wielu specjalistycznych terminologii” [Nowowiejski 2010, 32], m.in. terminologii języka specjalistycznego architektury. Istotny wpływ na analizowany język specjalistyczny miało również to, iż w okresie średniopolskim pojawiły się w Polsce trzy style architektoniczne – renesans, barok i klasycyzm – w znacznej mierze nawiązujące do wzorców antycznych. Zaowocowało to pojawianiem się następujących zapożyczeń łacińskich w badanym języku specjalistycznym: *adaptacja*, *antefiks* ‘ozdoba dachu, najczęściej w kształcie ornamentowego trójkąta lub półkola z głową ludzką’, *architekt*, *fabryka*, *interkolumnia* ‘odstęp między kolumnami’, *kapitel* ‘górna wieńcząca część kolumny, pilastra lub filara’, *katakumby*, *kolumna*, *kolumnada*, *kopuła*, *korpus*, *kwadryga*

‘ornament w postaci dwukołowego powozu’, *nawa*, *portyk* ‘monumentalna część budowli przed wejściem głównym, z kolumnadą, zazwyczaj arkadową’, *postument*, *rotalit* ‘szklany, okrągły element konstrukcyjny przepuszczający światło, umieszczany w stropach i kopułach’, *willa*. Tak jak pożyczki z poprzedniego okresu powyższe wyrazy można podzielić na następujące grupy: detale architektoniczne (*antefiks*, *interkolumnia*, *kapitel*, *kolumna*, *kolumnada*, *kwadryga*, *postument*, *rotalit*), elementy budynków (*kopuła*, *portyk*), nazwy budynków (*willa*). Pod koniec tego okresu wpływy łaciny zaczęły słabnąć, co związane było ze wzmacniającym się oddziaływaniem języka francuskiego i „zwiastowało nową epokę dominacji języków nowożytnych w komunikacji międzynarodowej” [Dubisz 2007, 6].

Mimo iż w okresie nowopolskim (XIX–XXI w.) zakres używania języka łacińskiego dalej się zmniejszał, miała ona nadal zastosowanie w dwóch dziedzinach: w liturgii (łacina) i w nauce. W tej pierwszej jednakże łacina została zastąpiona przez polszczyznę w wyniku postanowień soboru watykańskiego II, który zezwolił na stosowanie języków narodowych w trakcie nabożeństw i mszy. Z kolei w nauce, niejednokrotnie razem z greką, stanowiła ona i stanowi nadal istotną podstawę tworzenia nowych terminów technicznych, między innymi terminów z zakresu architektury i budownictwa, takich jak: *aluminium* ‘lekki, odporny na korozję metal’, *aneks* ‘dodatkowy element architektoniczny uzupełniający większą całość’, *argentan* ‘mosiądz wysokonikłowy’, *aula*, *azbest*, *dylatacja*, *elateryt* ‘rodzaj ziemnej smoły, podobnej do asfaltu’, *emulsja*, *fabrykat* ‘gotowy produkt przemysłowy’, *frakcja* ‘część partii kruszywa o określonych wymiarach ziarna’, *funkcjonalizm* ‘kierunek w architekturze zmierzający do wyprowadzenia formy budowli wyłącznie z jej funkcji’, *futuryzm*, *hydrofobizacja* ‘proces nadawania materiałom lub całym powierzchniom właściwości odpychania wody’, *instalacja*, *kolektor*, *linoleum*, *modernizacja*, *modernizm*, *secesja*, *silikat* / *sylikat* ‘sztuczny kamień produkowany z piasku, wapna, niekiedy także i cementu’, *stramit* ‘płyta z prasowanej słomy oklejona kartonem, stosowana jako izolacja cieplna’, *suprema* ‘płyty wiórowe lub cementowe używane do wykonywania ścian działowych, jako izolacja cieplna, akustyczna’. Wśród pożyczek z tego okresu widoczne są dwie główne grupy tematyczne: materiały budowlane (*aluminium*, *azbest*, *elateryt*, *silikat* / *sylikat*, *stramit*, *suprema*) oraz nazwy prądów architektonicznych (*funkcjonalizm*, *modernizm*, *secesja*).

W odniesieniu do ostatniej grupy zapożyczeń należy zauważyć, iż są to głównie terminy sztuczne utworzone z cząstek łacińskich na gruncie takich języków europejskich jak: angielski (*linoleum*, *sylikat*), francuski (*modernizm*), włoski (*futuryzm*), niemiecki (*secesja*) i w związku z tym J. Fisiak postuluje, aby nie traktować ich jako latynizmów, tylko jako pożyczki z danego języka nowożytnego [Fisiak 1962, 293].¹ Nie można jed-

¹ Autor ten formułuje swą tezę w odniesieniu do języka angielskiego, jednakże można ją również odnieść do innych języków europejskich.

nakże zapominać o roli łaciny w ich powstaniu. Z kolei z przedstawionego powyżej zestawienia zapożyczeń wynika, iż w poszczególnych okresach występowały tendencje do przyswajania większej liczby terminów z danej podgrupy. W okresie staropolskim były to nazwy elementów budynków, średniopolskim – nazwy detali architektonicznych, a w nowopolskim – materiałów budowlanych.

Wyżej wymienione pożyczki to w większości zapożyczenia formalno-semantyczne, „zwane też właściwymi, w których została przeniesiona forma zewnętrzna, jak i znaczenie wyrazu” [Karaś 1989, 638]. Według E. Skorupskiej-Raczyńskiej do grupy tej zaliczane są:

- wyrazy przyjęte z łaciny do polszczyzny w wyniku przeniesienia leksemu w oryginalnej postaci graficznej, fonetycznej i semantycznej, np. *transept*;
- zapożyczenia przyswojone, czyli zaadaptowane z łaciny klasycznej, późnej lub średniowiecznej do polskiego systemu fonetycznego i morfologicznego, np. *baptysterium*;
- zapożyczenia nowołacińskie i wyrazy złożone².

Te ostatnie można jeszcze podzielić na kompozycje

- składające się z członów łacińskich, np. *prefabrykat* (łac. *pre* + łac. *fabricatus*), *aluminium* (łac. *alumen* ‘alun’ + *-um*), *linoleum* (łac. *linum* ‘len’ + *oleum* ‘olej’), *stramił* (łac. *stramen* ‘ściółka, słoma’ + *minis*), *wia-
dukt* (*via* ‘droga’ + *duco* ‘prowadzę’);
- hybrydy, czyli wyrazy z jednym członem łacińskim, np. *atrialny* (gr. *a-*, łac. *atrium*), *fibrobeton* (łac. *fibra* i fr. *beton*), *fibrogrunty* (łac. *fibra* i pl. *grunty*), *gumiguta* (łac. *gummi* ‘żywica’ + *guta* ‘guma, balsam’ z mal. *gatah* przez ang. *gutta*), *hydrofobizacja* (gr. *hydro-* ‘woda’ + łac. *phobia* z gr. *phobos* ‘strach’), *laminat* – (łac. *lamina* + ang. *ate*), *plastyfikator* (od gr. *plastikos* – plastyczny i łac. *facere* – czynić), *rotalit* (łac. *rota* ‘koło’ + *lit*), *sylikat* (łac. *silex* i ang. *ate*).

Przykłady te pokazują, iż języki klasyczne mają duży potencjał słowotwórczy. Również na gruncie języka polskiego tworzone są nowe wyrazy, których podstawą jest termin łaciński, np. *aluminium* – *aluminiowy*, *ce-
ment* – *cementacja*, *cementować*, *prefabrykat*, *prefabrykowany*.

W mniejszym stopniu niż w innych językach specjalistycznych w języku architektury występują cytaty, czyli tzw. przytoczenia, takie jak *in-loco* (na miejsce budowy), *in-situ* (na miejscu budowy), np. „Konstrukcję nośną budynku wykonano *in-situ* w sposób typowy z betonu zbrojonego”, *genius loci* (duch opiekuńczy danego miejsca), np. „Lokalizacja siedziby firmy wykluczyła możliwość odkrywania i czerpania z dobrodziejstwa *genius loci*”.

W związku z tym, iż zapożyczenia łacińskie pojawiają się w polszczyźnie od kilkuset lat, część z nich uległa zmianom znaczeniowym. Modyfikacje takie mogą przejawiać się w:

² Na podstawie: E. Skorupska-Raczyńska, *Dziewiętnastowieczne latynizmy progresywne w polszczyźnie XX w.*, Gorzów Wielkopolski 2000.

- rozszerzeniu znaczenia, np. *niwelacja* (początkowo – czynność miernicza, przez którą dochodzi się do pochyłości terenu w stosunku do położenia zupełnie poziomego, następnie – wyrównanie powierzchni terenu do jednego poziomu);
- zawężeniu znaczenia, np. *libella* (początkowo – przyrząd do pomiaru poziomu, poziomica, następnie – element poziomicy lub geodezyjnych przyrządów pomiarowych);
- metaforyzacji znaczenia, czyli przesunięciu znaczenia, które polega na radykalnej zmianie treści terminu, np. *rekonstrukcja* (początkowo – przerobienie ze zmianą konstrukcji, przebudowanie gruntowne, przerobienie, przekształcenie, następnie – odtworzenie na podstawie dochowanych fragmentów, przekazów, szczątków, form pochodnych itp. najczęściej budowli lub rzeźby).³

Jak wspomniano wcześniej, okresem, w którym polszczyzna przyswoiła najwięcej latynizmów był wiek XVII. Od tego czasu liczba latynizmów w języku specjalistycznym architektury zmniejszała się z następujących przyczyn:

- zanikanie desygnatów spowodowane intensywnym procesem technologicznym, w wyniku czego przedmioty o nazwach łacińskich wychodziły z użytku, np. *bakulometria* – ‘sztuka mierzenia wysokości gruntu za pomocą prętów i łańcuchów’;
- substytucja leksykalna, która w języku specjalistycznym architektury przejawia się w zastąpieniu terminu łacińskiego rodzimym bądź też nowszą obcą nazwą, np. *bitumen* – fr. *beton*, *edificium* – niem. *baudwla*, *epistyl* – niem. *belkowanie*, *libella* – pl. *poziomica*, *plinta* – wł. *cokół*. Należy jednakże zastrzec, iż niejednokrotnie nazwy łacińskie nie zanikają całkowicie, gdyż może się tak zdarzyć, iż będą stosowane w formie zmodyfikowanej, np. *mieszanka mineralno-bitumiczna*. Wykorzystanie nazwy łacińskiej zamiast francuskiej można tłumaczyć tym, iż ta pierwsza brzmi bardziej fachowo.⁴

Greko-latynizmy w znacznym stopniu wzbogaciły język specjalistyczny architektury. Słusznie uważa się, iż łacina jest językiem medycyny i prawa, jednakże jest również obecna w innych językach specjalistycznych. Choć łacina przestała już być *lingua franca*, to jednak w dalszym ciągu odgrywa istotną rolę, gdyż na gruncie wielu nowożytnych języków europejskich nowe terminy są tworzone niejednokrotnie na bazie cząstek łacińskich, a przykład badanego technolektu jest tego potwierdzeniem.

³ Na podstawie: E. Skorupska-Raczyńska, *Dziewiętnastowieczne latynizmy progresywne w polszczyźnie XX w.*, Gorzów Wielkopolski 2000; D. Buttler, *Zmienność formalna i znaczeniowa dziewiętnastowiecznych zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*, „Przegląd Humanistyczny” 1988, s. 63; D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.

⁴ Na podstawie: E. Skorupska-Raczyńska, *Dziewiętnastowieczne latynizmy progresywne w polszczyźnie XX w.*, Gorzów Wielkopolski 2000.

Bibliografia

- A. Bańkowski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2000.
- M. Borejszo, *O zasobie i funkcji zapożyczeń włoskich w „Brühlu” Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „Poradnik Językowy” 1986, z. 2, s. 98–108.
- D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.
- D. Buttler, *Zmienność formalna i znaczeniowa dziewiętnastowiecznych zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*, „Przegląd Humanistyczny” 1988, s. 51–67.
- D. Buttler, *Dola i niedola wyrazów pochodzenia łacińskiego we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 3, s. 202–205.
- D. Buttler, *Hybrydy w nowym słownictwie polskim*, „Poradnik Językowy” 1990, z. 2, s. 145–150.
- K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008.
- S. Dubisz, 2007, *Wpływy łaciny na język polski*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 3–12.
- J. Fisiak, *Złożony kontakt językowy w procesie zapożyczania z języka angielskiego do polskiego*, „Język Polski” 1962, 4, s. 286–294.
- H. Karaś, *Germanizmy leksykalne w „Kronikach Lwowskich” Jana Lama*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 9–10, s. 639–648.
- A. Karszniewicz-Mazur, *Zapożyczenia leksykalne ze źródła niemieckiego we współczesnej polszczyźnie*, Wrocław 1988.
- W. Koch, *Style w architekturze*, Warszawa 1996.
- W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2007.
- K. Kulbaska-Sulkiewicz (red.), *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996.
- J. Lukszyn, W. Zmarzer, 2006, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa.
- E. Mańczak-Wohlfeld, *Angielsko-polskie kontakty językowe*, Kraków 2006.
- A.W. Mikołajczak, *Łacina w kulturze polskiej*, Wrocław 1998.
- B. Nowowiejski, 2010, *Nieznane „warszawizmy” z połowy XIX wieku*, „Poradnik Językowy” z. 1, s. 32–41.
- H. Rybicka, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa 1976.
- H. Rybicka, *Zapożyczenia z łaciny w języku polskim XVII w.*, „Polonistyka” 1968, s. 17–25.
- H. Rybicka, *Z dziejów wpływów łaciny na kształtowanie się polskiego języka literackiego*, „Prace Filologiczne” 1969, s. 205–210.
- H. Rybicka-Nowacka, *Latynizmy siedemnastowieczne na tle zapożyczeń wcześniejszych*, „Prace Filologiczne” 1974, s. 233–238.
- E. Siatkowska, *Historia wpływów łacińskich w językach zachodniosłowiańskich*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 4, s. 229–239.
- E. Skorupska-Raczyńska, *Dziewiętnastowieczne latynizmy progresywne w polszczyźnie XX w.*, Gorzów Wielkopolski 2001.
- E. Skorupska-Raczyńska, *Progresywne zapożyczenia łacińskie w polszczyźnie XIX w.*, Gorzów Wielkopolski 2000.
- E. Sobol, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1996.
- M. Witaszek-Samborska, *Wyrazy obcego pochodzenia we współczesnej polszczyźnie*, Poznań 1992.

Latin borrowings in the specialist language of architecture

Summary

This paper characterises and describes Latin borrowings in the specialist language of architecture. The main stress was placed on the history of introduction of those terms as well as the ways of their adaptation. For this purpose, dictionaries of loanwords, etymological dictionaries and terminological dictionaries were analysed. The analysis shows that the Latin language has undoubtedly enriched the terminology of the specialist language of architecture.

Adj. Monika Czarnecka